



Sygn. akt III CK 302/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa "W.(...)" sp. z o.o. w L. przeciwko "H.(...)" sp. z o.o. w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 2 lutego 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 15 czerwca 2004 r. zasądził od pozwanej „H.(...)” sp. z o.o. w W. na rzecz powódki 165 344,67 zł z ustawowymi odsetkami, umorzył postępowanie w części objętej cofnięciem powództwa (15 000 zł) i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że dnia 5 sierpnia 2002 r. powodowa spółka i „P.(...)” sp. z o. o. w W. zawarły umowę, w której powódka zobowiązała się do kompleksowego wykonania robót

wykończeniowych na budowie budynku mieszkalnego w W. przy ul. G. Roboty zostały wykonane zgodnie z umową i odebrane dnia 21 maja 2003 r. Po protokolarnym odbiorze robót powódka wystawiła faktury i wezwała do zapłaty wynagrodzenia. Jednakże należność została zapłacona częściowo.

Dnia 28 października 2003 r. strony zawarły porozumienie, w którym ustaliły, że w celu ostatecznego rozliczenia wszystkich prac wykonanych na podstawie umowy z dnia 5 sierpnia 2002 r. pozwana zapłaci powódce 100 000 zł według zasad określonych w porozumieniu.

Sąd Okręgowy uznał, że dochodzone roszczenie – w świetle umowy z dnia 5 sierpnia 2002 r. – jest uzasadnione. Powódka wykazała bowiem, że roboty, za które domaga się wynagrodzenia, wykonała zgodnie z umową. Potwierdzeniem istnienia zobowiązania jest także porozumienie z dnia 28 października 2003 r. Sąd podkreślił, że pozwany w toku procesu ani nie podniósł zarzutów, ani nie przedstawił dowodów podważających zasadność dochodzonego roszczenia.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację pozwanej, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W kasacji pełnomocnik pozwanej zarzucił naruszenie art. 519 § 2 pkt 2 w zw. z art. 522 i art. 6 k.c. oraz naruszenie – na wypadek nie uwzględnienia pierwszego zarzutu – art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 917 k.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana jest zobowiązana wobec powódki do zapłaty dochodzonej należności, mimo że nie była stroną umowy z dnia 5 sierpnia 2002 r. stanowiącej podstawę prawną roszczenia powódki, ponieważ przejęła – o czym świadczy porozumienie z dnia 28 października 2003 r. – dług spółki „P.(...)” z tytułu umowy z dnia 5 sierpnia 2005 r.

Według kodeksu cywilnego przejęcie długu jest umową, która polega na tym, że osoba trzecia wstępuje w miejsce dłużnika, a dłużnik zostaje z długu zwolniony (art. 519 § 1). Do przejęcia długu może dojść w dwojaki sposób: albo na podstawie umowy między wierzycielem a osobą trzecią (za zgodą dłużnika – art. 519 § 2 pkt 1 k.c.), albo w drodze umowy między dłużnikiem a osobą trzecią (za zgodą wierzyciela – art. 519 § 2 pkt 2 k.c.). Umowa przejęcia długu – bez względu na to, w jakiej formie została zawarta umowa stanowiąca podstawę (źródło) długu – wymaga zachowania formy pisemnej pod

rygorem nieważności. To samo dotyczy zgody wierzyciela na przejęcie długu (art. 522 k.c.).

Przepis art. 522 k.c. nie przewiduje formy dla wyrażenia zgody dłużnika na przejęcie długu. W związku z tym – wobec stanowiska części piśmiennictwa wymagającego, z powołaniem się na art. 63 § 2 k.c. w zw. z art. 522 k.c., dla zgody dłużnika formy pisemnej dla celów dowodowych (art. 74 k.c.) – należy przypomnieć, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zgoda dłużnika na przejęcie długu przez osobę trzecią na podstawie umowy z wierzycielem może być wyrażona w dowolny sposób (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1979 r., III CZP 68/79, OSNC 1980, nr 4, poz. 67 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1998 r., II CKN 825/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6).

W świetle powyższego nie można odmówić racji skarżącej, że Sąd nie miał podstaw do uznania, iż przejęła ona dług spółki „P.(...)” z tytułu umowy z dnia 5 sierpnia 2002 r. Z ustaleń faktycznych nie wynika bowiem, aby istniała umowa, która odpowiada przedstawionym wymaganiom umowy przejęcia długu. Zawarta przez strony umowa porozumienia z dnia 28 października nie czyni im zadość chociażby dlatego, że nie zawiera zgody dłużnika. Nie ulega też wątpliwości, że obowiązek wykazania, że doszło do zawarcia umowy przejęcia długu spoczywa – zgodnie z art. 6 k.c. – na powódce, albowiem ona wywodzi z tego faktu skutki prawne. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 519 § 2 pkt 2 w zw. z art. 522 i art. 6 k.c. należało uznać za uzasadniony.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c.. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji wyroku.